

AUTOREFERAT

1. Imię i nazwisko : Izabela Pozierak-Trybisz

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/ artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej

- **Czerwiec 1989 r.:** dyplom licencjata DERCAV (Département d'Etudes et des Recherches Cinématographiques et Audiovisuelles (pol. Departament Studiów i Badań Filmoznawczych i Audiowizualnych) po trzech latach studiów w Paryżu na Uniwersytecie Sorbonne Nouvelle - Paris III (w czasie urlopu dziekańskiego po ukończeniu czterech i pół roku studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie);

- **Lipiec 1990 r.:** dyplom magistra filologii romańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie /spec. nauczycielska/, praca magisterska pt. *L'argot tel qu'on le parle à la base du <Canard Enchaîné>*, napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Witolda Mańczaka (studia w latach 1982-90);

- **Maj 2001 r.:** dwa dyplomy, polski i francuski, doktora nauk humanistycznych (specjalność językoznawstwo), we współpromotorstwie (co-tutelle) : Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie (Instytut Neofilologii) oraz Uniwersytet Paryż 13 (Laboratorium LLI); promotorzy : prof. dr hab. Stanisław Karolak oraz prof. Gaston Gross, rozprawa pt. *Pole semantyczne pojęć ZMIANY i STAWANIA SIĘ (Champ sémantique des notions de CHANGEMENT et DEVENIR)*.

3. Dotychczasowe zatrudnienie w jednostkach naukowych

październik 1993 – wrzesień 2014

Praca na stanowisku naukowo-dydaktycznym Instytutu Neofilologii w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie: początkowo jako asystent w Katedrze Językoznawstwa w/w Instytutu, od 2001 r. na stanowisku adiunkta.

od 1 października 2014 r.

Praca na stanowisku adiunkta w Instytucie Filologii Romańskiej Uniwersytetu Gdańskiego, Katedra Językoznawstwa i Dydaktyki.

4. Wskazanie osiągnięcia* wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego:

Monografia « *Analyse sémantique des prédicats de communication : production et interprétation des signes. Emplois de communication non verbale* », str. 256, oraz pozostały dorobek

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy):

Izabela Pozierak-Trybisz, « *Analyse sémantique des prédicats de communication : production et interprétation des signes. Emplois de communication non verbale* », 2015 r., wyd. Peter Lang, Frankfurt am Main – Bern – Bruxelles – New York – Oxford – Warszawa - Wien, recenzent: prof. UG dr hab. Joanna Jereczek-Lipińska

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania:

Cel naukowy: przywrócenie metodologiom semantycznym, w tym tzw. Polskiej Szkoły Semantycznej należnej pozycji w dziedzinie badań językoznawczych poprzez wykazanie, że analiza kombinatoryki pojęć pozwala na skuteczne wyjaśnianie zawiłych zjawisk składniowych w danym języku naturalnym.

Osiągnięte wyniki: analiza semantyczna (w tym aspektowa) i składniowa kilkudziesięciu francuskich czasowników „komunikacji” i wyjaśnienie ich rozmaitych użyc, problematycznych wg francuskich badaczy.

Ewentualne wykorzystanie badań: przyczynek do udoskonalenia badań semantycznych w dziedzinie automatycznego przetwarzania języka (Taln) oraz w procesie nauczania języka francuskiego jako obcego (Fle).

Monografia przedstawiona poniżej jest kolejnym etapem moich badań semantycznych oraz zainteresowań językowymi mechanizmami komunikacji pojmowanej najogólniej jako tworzenie i interpretacja znaków.

Wybór zastosowanej metodologii (rozdz. I) jest ściśle związany z moimi wcześniejszymi naukowymi doświadczeniami, a mianowicie pracą nad doktoratem pod kierunkiem dwóch promotorów (tzw. co-tutelle), prof. dr hab. Stanisława Karolaka i prof. Gastona Grossa. Moim zdaniem obie wykładane przez nich metodologie, *gramatyka o podstawach semantycznych* oraz *klasy obiektowe (classes d'objets)* są dwiema dopełniającymi się wizjami semantyki, co pozwoliło mi jeszcze lepiej zrozumieć, że u podstaw powierzchniowych, składniowych warstw językowych leżą zjawiska bardziej uniwersalne: kombinatoryka sensów. Analiza, u początku której leży definiowanie pojęć prostych okazuje się nadal skutecznym narzędziem wyjaśniania idiomatycznej warstwy danego języka naturalnego, pozwala bowiem zrozumieć konstrukcję semiczną danego predykatu, ośrodka każdego zdania elementarnego, a co za tym idzie, typ semantyczny implikowanych przez niego argumentów.

Metodologia *gramatyki o podstawach semantycznych* pozwoliła też, w konfrontacji z badaniami francuskimi czy amerykańskimi, dostrzec ogromną wartość dokonań i

niezaprzeczalny potencjał badawczy dorobku (uogólniając) Polskiej Szkoły Semantycznej (miałam okazję przekonać się o tym na spotkaniu Paryskiego Towarzystwa Językoznawczego w listopadzie 2013 r. w Paryżu, kiedy to znani francuscy językoznawcy ubolewali nad obecnym, znikomym procentem działań naukowo-dydaktycznych w dziedzinie semantyki we francuskich uniwersytetach wobec zalewu prac podyktowanych potrzebami maszynowego przetwarzania tekstu (franc. TAL), opartych w znacznej mierze na analizach statystycznych).

Przeprowadzane przez mnie analizy, starają się dowieść, że możliwe jest harmonijne połączenie dwóch orientacji metodologicznych: francuskiej, nastawionej zdecydowanie bardziej na badania składniowe (co wynika oczywiście z długiej tradycji metodologicznej w tym kraju) oraz polskiej, kładącej większy nacisk na semantykę (wynik tradycji filozoficzno-logicznej). Metodologia *klas obiektowych*, stworzona przez prof. Gastona Grossa w Laboratorium Językoznawstwa Informatycznego w Uniwersytecie Paryż 13 na potrzeby TALN, mająca służyć maksymalnie precyzyjnemu opisowi pozycji argumentowych w strukturze predykat-argumenty, może być bowiem z powodzeniem traktowana jako opisująca i m p l i k a c j e pozycji argumentowych, w duchu metodologii *gramatyki o podstawach semantycznych* prof. Stanisława Karolaka. Należy zaznaczyć, że *klasy obiektowe* używane były (i są) jako narzędzie do opisu wieloznacznych sensów predykatów w myśl przekonania, że to argumenty definiują predykaty (G. Gross) a nie, że wynikają z ich sensu, gdyż są niezbędnym, szczegółowym dopełnieniem ogólnego znaczenia predykatu (S. Karolak). Okazuje się, że są to dwie drogi wiodące z przeciwstawnych kierunków do tego samego celu: od typu argumentu do sensu predykatu (*klasy obiektowe*) i od sensu predykatu do typu argumentu (*gramatyka o podstawach semantycznych*). Nie dostrzegłam więc żadnej sprzeczności w obu, rywalizujących, wydawałoby się, semantycznie metodologiach, a wręcz przeciwnie – możliwość syntezy, pozwalającej na pełniejszy i o wiele dokładniejszy opis sensu struktur predykatowo-argumentowych w porównaniu z opisem w oparciu jedynie o tzw. cechy semantyczne argumentów (*jeszcze bez klas obiektowych*). Taki, pełniejszy opis struktur predykatowo-argumentowych, będący u podstaw naszych zdań i wypowiedzeń, jest również bardzo przydatny w dydaktyce języka francuskiego jako obcego, gdyż pozwala o wiele lepiej wychwycić problemy dotyczące łączliwości sensów między poszczególnymi elementami zdania, czy też synonimii, a nawet pozwala ‘odszyfrować’ mechanizm metafor, jak np.: *połknąć monetę* (o automacie), *czytać z ręki*, *pożerać wzrokiem*, itp.

Zainteresowania domeną komunikacji spowodowały, że przedstawiona synteza metodologii semantycznych została jeszcze dopełniona o perspektywę refleksji kognitywnych. Badania nad sposobami percepcji przez człowieka danych płynących ze

świata, mechanizmami ich kategoryzacji, tworzeniem obrazów rzeczywistości by następnie orzekać o niej (u Platona « *anthropos* » od « *anathron ha opope* » znaczy przecież „*ten, który orzeka o tym, co widział*”), często poprzez budowanie pojęć abstrakcyjnych na podbudowie zjawisk konkretnych, są dla humanisty, człowieka, który stwierdza *cogito ergo sum*, okazją do uzyskania odpowiedzi na najważniejsze pytania: czym jest myśl, jak myślimy, co i jak możemy przekazać poprzez język drugiemu człowiekowi. Pragnę jednak podkreślić, że osobiście traktuję kognitywistykę jako rodzaj wstępu do językoznawstwa, do precyzyjnych badań nad znaczeniem. Gramatyka kognitywna nie daje, moim skromnym zdaniem, w swoim aparacie analitycznym, wystarczająco precyzyjnych wyjaśnień zjawisk składniowych, będących w moim głębokim przekonaniu efektem kombinatoryki sensów.

Prezentowana tutaj monografia habilitacyjna jest więc naturalną konsekwencją mojej niegasnącej fascynacji analizami semantycznymi w duchu prac wybitnych polskich semantyków, takich jak: Anna Wierzbicka, Andrzej Bogusławski, Krzysztof Bogacki, Stanisław Karolak, Małgorzata Nowakowska, Teresa Muryn i in. Książka jest zapisem wyników analiz semantycznych opartych na pewnej syntezie metodologicznej przedstawionej powyżej: efektem ciekawości mechanizmów pojmowania działania świata (podstawy kognitywne) oraz radości z odkrywania semantycznych konstrukcji znaczeń na przykładzie zdań opisujących sytuacje komunikacji tzw. niewerbalnej, która, w chronologii, poprzedza tę werbalną. Poddane analizie przykłady opisują więc przypadki interpretacji przez człowieka znaków naturalnych (Eco: 2009), mowy ciała, a także komunikowania za pomocą gestów.

Wybór analizowanego materiału (tzw. predykaty komunikacji) to podjęcie dyskusji z francuską tradycją opisu tego materiału opartą zasadniczo na analizach składniowych, na przykładach analiz językoznawców takich jak: Giry-Schneider, Vivès, Eshkol, Dubois i Dubois-Charlier. W swoich badaniach stawiają oni pytania, na które, bez pogłębionej analizy semantycznej, nie znajdują odpowiedzi. Według Giry-Schneider „*hasła słownikowe udowadniają, że sens czasownika zależy od jego uzupełnień*” (tłum. moje, Giry-Schneider: 1994). Francuscy badacze pracowali wówczas w oparciu o konstatację Z. Harrisa, który uważał, że „*prawie wszystko, co można powiedzieć o sensie zdania, może być wywnioskowane bezpośrednio ze znaczeń i pozycji operatorów oraz ze zdań elementarnych. Jest więc bardzo mało przydatne dodawanie jakiegokolwiek teorii semantycznej do tych transformacji*” (tłum. moje, za: François, Le Pesant, Leemann: 2007).

Na tym tle perspektywa badawcza Patricka Charaudeau jest jednym z budujących semantycznie wyjątków, dowodem na to, że, choć w statystycznej mniejszości, są jednak językoznawcy francuscy kontynuujący świetne klasyczne tradycje „*Grammaire générale et*

raisonnée” z 1676 r. autorstwa Arnauld i Lancelot, pamiętający, że termin „semantyka” wyszedł spod pióra Michela Bréala w 1897 r., i że to Francuz właśnie pchnął ten typ badań na nowoczesne tory. My, Europejczycy, nie musimy więc we wszystkim ulegać okresowo modnym amerykańskim metodologiom, które narzucają nam matrycę języka angielskiego. Przytoczone przykłady analiz „czasowników komunikacji” dokonane kolejno przez polskie semantyczki: Bojar, Jamrozik i Muryn, które biorą za punkt wyjścia kombinatorykę znaczeń, wydają się przekonująco odpowiadać na stawiane przez francuskich badaczy pytania dotyczące ich łączliwości składniowej (rozdz. III). Prezentacja efektów zastosowania takiej właśnie metodologii jest jednym z głównych przesłań mojej rozprawy: kierunek od sensu do formy a nie odwrotnie! Takie różnice metodologiczne, francuskie a romanistyczne, wydają się zrozumiałe, bowiem naturalne jest, że rodzimi użytkownicy języka używają go w sposób intuicyjny, nie mają przeważnie świadomego wglądu w jego system, cudzoziemcy zaś skoncentrowani są o wiele bardziej na sensie tego, co chcą przekazać. Francuski językoznawca Durand przyznaje, że analizując język ojczysty „*ma się iluzję bezpośredniego dostępu do znaczenia i dysponuje się zaledwie częściową konceptualizacją*” (tłum. moje, Durand: 1981).

Prezentowane w książce analizy mają pewne ambicje co do aplikacji - to skromna próba włączenia się w językoznawcze badania nad automatycznym przetwarzaniem tekstu, również w przeważającej mierze (oprócz, np.: *WordNet*, czy słowników wg metodologii Melcuka) bazujące na opisie składni.

Bezpośrednim impulsem do semantycznego przyjrzenia się wybranym czasownikom komunikacji jest ich opis zawarty we francuskim *Dictionnaire des verbes français* (pol. *Słownik czasowników francuskich*) Jeana Dubois, a precyzyjnie z jego elektroniczną wersją opracowaną przez Jeana Dubois i Françoise Dubois-Charlier z 2013 r. [dostępną pod adresem: <http://rali.iro.umontreal.ca/LVF+1/index.html>]. Tak więc kolejne rozdziały książki (IV, V i VI) to ilustracja zastosowania przedstawionej powyżej perspektywy badawczej (opisanej w rozdz. I), opartej na semantycznej definicji pojęcia KOMUNIKACJI (rozdz. II) jako produkcji i interpretacji znaku: *p KOMUNIKOWAĆ q*, co można też rozwinąć jako: *x faire savoir p à z.* W odróżnieniu od definicji słownikowych, a także definicji badaczy komunikacji, w ujęciu semantycznym, jest to uogólniająca ale unifikująca definicja - predykat wyższego rzędu, który może posłużyć za „*schemat kanoniczny*” (por. Durand: 1984) dla wszystkich użyć „czasowników komunikacji”, również tych analizowanych w stworzonym przeze mnie korpusie. Precyzyjna definicja semantyczna jest dla mnie podstawowym kryterium zakwalifikowania danego zdania jako przykładu „zdania komunikacji”, czyli takiego, gdzie

oba uzupełnienia danego czasownika, podmiot i dopełnienie, realizują sens *aliquid stat pro aliquo*. Dlatego też nie zaliczamy do tego typu zdań następujących przykładów ze słownika Dubois i Dubois-Charlier, np.:

L'examineur colle le candidat sur une date
On compte les présents
Une voile se dessine à l'horizon
Un spectacle insolite se présente devant nous
La terreur se répand partout
Le bus permet à Paul de venir

W świetle sformułowanej definicji semantycznej poddałam analizie kilkadziesiąt francuskich czasowników, które mogą być użyte do opisu sytuacji komunikacji niewerbalnej:

1/takiej, kiedy człowiek interpretuje dane ze świata zewnętrznego, a więc poprzez doświadczenie przetwarza je w znaki i informuje o tym najpierw samego siebie, na przykład (w pełnym zapisie analizy poszczególnych zdań):

dévoiler - *p (faire) savoir q secret*
 <nature>

La nature dévoile que son désordre n'est qu'apparence (Huyghe, *Dialog. avec visible* in Tlfi)

Google traduction : *Natura pokazuje, że jego wygląd jest zaburzeniem

(traduction comique, incompréhensible)

pol. Natura pozwała odkryć, że jej nieuporządkowanie jest jedynie pozorem

(p → z) est exprimé par un nom concret, réduction de (p)

2/takiej kiedy produkcja i interpretacja znaku odbywa się poprzez mowę ciała, na przykład :

dénoncer - *p (faire) savoir que q + de valeur négative (condamnable)*
 <geste>

Un automatisme qui dénonce cruellement le vide du cerveau (in Tlfi)

Gg tr.: *Automatyczne wypowiedzenie okrutnie pusty mózg

(manque de lien logique dans la traduction)

pol. Automatyzm, który bezlitośnie zdradza brak rozumu

(p → z) est exprimé par un nom abstrait, réduction de (p)

3/ oraz kiedy komunikujemy poprzez świadomy gest, żeby przekazać informację komuś innemu (typ semantyczny: *montrer*, pol. *pokazać*), na przykład:

pointer - *montrer du doigt + où se trouve + un point précis*

On pointe un détail du doigt sur le plan (Dubois C3a)

Gg tr.: *Fragment palca wskazał na mapie

(encore une traduction comique)

pol. Wskazać palcem detal na planie

Ramą spinającą podział treści na rozdziały jest, po pierwsze, uwypuklenie jednego z kluczowych składników zaprezentowanej metodologii czyli analizy aspektu, a po drugie,

dwóch podstawowych funkcji komunikacji międzyludzkiej – informowania o świecie (asercja) i działania w świecie (akty mowy, performatywy). Mam tu na myśli kategorię aspektu, odpowiednio dokonanego i niedokonanego w jego podstawowym podziale, który pozwala zakodować w języku, w wybranym tu kontekście, chronologiczne etapy rozwoju komunikacji międzyludzkiej, m. in. fakty konstruowania (i przekazywania) przez człowieka informacji (akt, dokonaność) oraz wiedzy (ciągłość) (por. Jonscher: 2001). Inaczej mówiąc, „zdania komunikacji” o aspekcie niedokonanym (zdania generyczne) opisywałyby więc wiedzę człowieka nabytą poprzez interpretację danych ze świata, a „zdania komunikacji” dokonane i niedokonane, ale o charakterze aktualnym – akty nabywania poszczególnych informacji.

Podział analizowanych zdań na asertywne i dyrektywne jest klasyfikacją najogólniejszą, nadrzędną, ponieważ modalność jest predykatem nadrzędnym, dominującym całe Dictum, czyli strukturę predykatowo-argumentową wraz z jej temporalnością, np.:

annoncer - *p (faire) savoir + que q + dans l'avenir + à un large public*
<geste>

Ce geste de sa part annonce une inquiétude (Dubois C4b.3 (qc) ind abs manifester, montrer)

Gg tr. : **Ten gest z jego strony ogłosiły zaniepokojenie*

(traduction du verbe erronée à cause des restrictions sémantiques sur les positions d'arguments d'*annoncer* et d'une mauvaise interprétation de la temporalité)

pol. *Ten gest oznacza u niego niepokój*

(p → z) est exprimé par un nom abstrait, réduction de (p)

vs

avertir - *p (faire) savoir que q +(se) mettre en garde*
<symptôme de maladie>

C' est ainsi que la douleur avertit nos membres des lésions dont il faut qu' ils se guérissent (J-B Say, *Traité économie polit.*)

Gg tr. : **To jest jak ból ostrzega naszych członków, które wymagają zmian, że guérissent*

(déclinaison erronée, des lexèmes mal reconnus)

pol. *To w ten sposób ból (*ostrzega) jest ostrzeżeniem dla naszych członków, że są stany zapalne, które muszą się zaleczyć*

(p → z) est exprimé par un nom abstrait (sans résorption), réduction de (p)

Opis użycia tzw. predykatów komunikacji, implikujących sensy tworzenia i interpretowania znaków, nie mógł nie zostać poprzedzony ogólną refleksją nad powstawaniem tzw. semiosfery (por. Bounoux: 2001) - konstruowaniem znaków przez człowieka, począwszy od prostych znaków graficznych (Frutiger: 2005) aż do najbardziej nasyconych treścią symboli, np. labiryntu (Frutiger: 2005, Eco: 2009). W tym kontekście intrygującym od zawsze problemem jest wspomniana już kwestia zdefiniowania myśli, myślenia oraz ich związków z językiem, jako wewnętrznego najpierw a potem zewnętrznego

dialogu, zwłaszcza, że ostatnie badania neurologów zdają się dowodzić, że istnieje myśl przedjęzykowa: jest to po prostu określony stan aktywności mózgu, który wtórnie zostaje skategoryzowany leksykalnie. Zgrabną tego formułę znajdujemy u Muryn : *x artykułuje znaki językowe, żeby wyrazić, że myśli, że p* (Muryn: 1999).

Prototypowym niejako czasownikiem komunikacji w jęz. francuskim jest oczywiście *dire* (mówić) dlatego jego analiza została przeprowadzona jako wyjściowa. Struktura semantyczna tego czasownika służy jako wyjściowa i porównawcza dla innych czasowników komunikacji o bardziej złożonej strukturze. Dla każdego czasownika starałam się sformułować definicję na tyle ogólną, by wydobyć jego strukturę semiczną, leżącą u podstaw możliwych, poszczególnych użyc. Z drugiej zaś strony chciałam wydobyć te elementy sensu, które odróżniają jeden czasownik od drugiego. Przeprowadzone następnie analizy ukazują zasadniczą różnicę w sposobie interpretacji sensu poszczególnych „zdań komunikacji”. Słownik Dubois i Dubois-Charlier definiuje ten sens, w oparciu o metodologię *lexique-grammaire* wzorowaną na wytycznych Harrisa, w sposób intuicyjny, jako wypadkową wszystkich leksemów, a pozycje argumentowe opisuje tradycyjnie i ogólnie za pomocą tzw. cech semantycznych. Nie ma więc mocy wyjaśniającej w jaki sposób generują się poszczególne zdania zbudowane wokół predykatów komunikacji, zwłaszcza dla adepta nauczania języka francuskiego jako obcego (Fle). Metodzie tej przeciwstawiam pogłębioną analizę semantyczną (w duchu *gramatyki o podstawach semantycznych* S. Karolaka), wychodzącą od analizy sensu predykatu jako zdaniotwórczego, bo implikującego określone typy semantyczne argumentów, doprecyzowane dodatkowo za pomocą narzędzia *klas obiektowych* (wypracowanego przez Gastona Grossa). Zdecydowanie nacisk jest więc położony na wyeksplikowanie łączliwości semantycznej, a nie tylko formalnej. Słuszność takiej kolejności analiz zdań wybranego korpusu zdaje się potwierdzać analiza najczęstszych błędów ‘popelnianych’ przez komputer tłumaczący zdania języka naturalnego na inny język naturalny. Otóż to, co rzuca się w oczy nawet przy pobieżnej analizie takich przekładów maszynowych, to brak spójności semantycznej zdania, które przez człowieka zbudowane jest na zasadzie kombinatoryki sensów pomiędzy orzeczeniem a podmiotem i dopełnieniami. Najwyraźniej oprogramowanie tłumaczące takiej spójności nie widzi, za to widzi każdy element zdania osobno. Oto kilka przykładów:

<comportement animal>

avouer - *p (faire) comprendre que q secret*

Son attitude vaincu (de la chatte), les coins tirés et pâlis de sa lèvre gris pervenche avouaient une nuit de veille misérable (Colette in TLF)

Gg tr.: * *Jego postawa pokonany (kota), a od kącikach blade wargi przyznał barwinek szary sen nędzne*
(traduction de la phrase complexe reste surréaliste)

pol. *Jej mizerna postawa (kotki), ściągnięte i pobladłe kąciki jej szarawego pyszczka zdradzały nędzną, nieprzespaną noc*

(p → z) est exprimé par un nom abstrait, réduction de (p)

dénoncer – p (faire) savoir que q + de valeur négative (condamnable)

<geste>

Un automatisme qui dénonce cruellement le vide du cerveau (in Tlfi)

Gg tr.: **Automatyczne wypowiedzenie okrutnie pusty mózg*

(manque de lien logique dans la traduction)

pol. *Automatyzm, który bezlitośnie zdradza brak rozumu*

(p → z) est exprimé par un nom abstrait, réduction de (p)

marquer – p (faire) comprendre + (faire) voir q (où se trouve x) + par un signe visuel (marque)

<artefact>

La montre marque deux heures (Dubois C3a.2 qc ind qc indiquer, montrer)

Gg tr.: **Marka zegarka dwie godziny*

(encore une preuve que le logiciel-traducteur ne voit pas une phrase mais des lexèmes juxtaposés)

pol. *Zegarek wskazuje drugą (godzinę)*

(p → z) est exprimé par un nom concret, réduction de (p)

marquer – p (faire) comprendre + (faire) voir q + par un signe visuel (marque)

<émotion>

L'angoisse se marque sur son visage (Dubois C4b.1 (s) (qc) ind qp abs, se manifester)

Gg tr.: **Cierpienie na jego twarzy znaku*

(le même problème : le logiciel ne comprend pas qu'est une phrase)

pol. *Widać lęk na jej/jego twarzy*

(p → z) est exprimé par un nom abstrait, réduction de (p)

Reasumując: Zastosowanie metodologii wywodzącej się z polskiej szkoły semantycznej, o charakterze uniwersalistycznym, logiczno-semantycznym, pozwala na wyjaśnienie szeregu konkretnych problemów dotyczących zjawisk powierzchniowych, postawionych przez francuskie analizy składniowe i może być nadal znaczącym wkładem polskich romanistów w badaniu języka francuskiego w jego naturalnej postaci jak i podczas przetwarzania maszynowego, gdzie najtrudniejsze jest 'odczytanie' a następnie poprawne wygenerowanie kombinatoryki sensów a nie schematów składniowych. Dopiero uświadomienie sobie, że w jednej prostej formie jest zawarty zazwyczaj złożony sens, który pozwala na wyrażanie kilku jego wariantów, a także, że zdania języka są przeważnie skrótami (elipsami) znacznie 'dłuższych' sensów, połączonych regułami kombinatoryki pojęć, pozwoli na wykreowanie oprogramowania, które będzie 'rozumiało' zdania a nie tylko pojedyncze wyrazy. Ponadto synteza metodologiczna, jako przejaw właściwego tradycjom humanistycznym, szerszego oglądu, może okazać się równie a może bardziej skuteczna niż wyspecjalizowane, ale nieco ograniczające uszczegółowienie, cechujące rozmaite analizy naukowe w dzisiejszych czasach. A z punktu widzenia dydaktyki: nic tak, moim zdaniem, nie rozwija dyscypliny myślenia jak analizy semantyczne, które uczą najpierw precyzyjnego odczytywania złożonych sensów a następnie ich świadomego konstruowania, zwłaszcza w czasach kiedy w młodzieży zanika ponoć umiejętność samodzielnego myślenia.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo - badawczych (artystycznych)

Problematyka przedstawionej powyżej monografii jest naturalną konsekwencją moich poprzednich badań naukowych, których efektem jest rozprawa doktorska oraz opublikowane artykuły (załącznik nr 4), w których utrwalone zostały wyniki moich analiz prezentowanych na konferencjach naukowych, międzynarodowych i krajowych (załącznik nr 5).

Praca nad doktoratem była dla mnie prawdziwym przełomem jeśli chodzi o spojrzenie na język, językoznawstwo oraz ich miejsce we współczesnych badaniach dot. rozwoju technologii cyfrowych. Analizy semantyczne przeprowadzone celem opisu *poła semantycznego pojęć stać się/zmienić się* stały się pod względem metodologicznym szkołą ustawicznego zadawania pytania 'dlaczego' zamiast uprzedniego tylko 'jak' w stosunku do badanych zjawisk językowych. Synteza dwóch sposobów analizy znaczeń, *gramatyki o podstawach semantycznych* (S. Karolak) oraz *semantycznych klas obiektowych* (G. Gross) pozwoliła na przedstawienie dokładniejszego opisu szeregu 'czasowników zmiany'. Starłam się zbadać i opisać możliwości ich użycia w poszczególnych konstrukcjach składniowych jako różnych realizacji struktur predykatowo-argumentowych, kompletnych i niekompletnych. Wstępna analiza sensu danego czasownika (pojęć prostych tworzących pojęcie złożone), sformułowanie jego definicji semantycznej pomaga, moim zdaniem, w zrozumieniu mechanizmu implikacji jego uzupełnień (możliwych typów semantycznych podmiotu i dopełnień), a narzędzie *klas obiektowych* przybliży taki opis do wymogów językoznawstwa informatycznego, gdzie liczy się maksymalna precyzja (nieosiągalna w opisie wg tzw. cech semantycznych argumentów). Analiza sensu zdania wg kilku określonych kryteriów takich jak struktura predykatowo-argumentowa, aspekt, temporalność oraz temat i remat, pozwala dostrzec wyraźniej, że nie wszystkie sensy komunikatu są wyrażone formalnie oraz pozwala jednoznacznie zinterpretować wieloznaczność znaków językowych. Analiza semantyczna wydaje się więc być doskonałą szkołą analitycznego myślenia, która wiezie od wyjaśniania mechanizmów konstruowania sensów do użycia odpowiednich dla tych sensów form w języku naturalnym, francuskim czy polskim w miejsce tylko pamięciowego opanowywania reguł gramatyczno-leksykalnych danego języka.

Co do analizy semantycznej predykatów komunikacji, to poszczególne jej etapy zostały przedstawione w artykułach opublikowanych, w czasopismach o zasięgu krajowym i zagranicznym. Bezpośrednią inspiracją tych badań było uczestnictwo w międzynarodowym projekcie unijnym oraz liczne artykuły francuskich językoznawców badających rozmaite

użycia czasowników czy rzeczowników mowy oraz problemy z tym związane. Zgodnie z wymogami metodologii składni francuskiej o podstawach semantycznych zaczęłam od analizy i opisu pojedynczego czasownika (*annoncer*) i wykazałam, że u podstaw wszelkich jego użyci leży ta sama struktura predykatowo-argumentowa. Analizowałam potem kolejne czasowniki 'komunikacji' czyli i te mowy i te, które orzekają o sytuacjach wnioskowania informacji ze znaku innej natury niż znak językowy. W kolejnym artykule próbowałam odpowiedzieć na pytania stawiane przez francuskich badaczy nt. 'nieregularności' w użyciach rzeczowników 'komunikacji' w zdaniach języka francuskiego. Kluczem do zrozumienia tych problemów było rozwikłanie wieloznaczności tych formalnie identycznych ale semantycznie różnych rzeczowników (*sens konkretny vs sens abstrakcyjny*). Nie mogło zabraknąć w tych badaniach próby semantycznej analizy tekstu zbudowanego na predykatkach 'komunikacji' a także analizy czasowników 'komunikacji' w perspektywie semiologicznej jako tych, które w przypadku interpretacji znaków naturalnych stają się czasownikami percepcji. W tym samym duch napisałam też tekst nt. paralel w konstruowaniu z prostych znaków graficznych złożonych symboli w sztuce a budowaniem złożonych sensów z pojęć prostych w języku.

Inną grupą artykułów są te, pisane w celach dydaktycznych, w których usiłuję pokazać jak analiza semantyczna może pomóc w zrozumieniu najtrudniejszych dla Polaka zagadnień z gramatyki francuskiej, tj. użycia rodzajników. W związku z tym, w celu wdrażania studentów w trudną materię analizy semantycznej napisałam też monografię w języku polskim (z ćwiczeniami w jęz. francuskim) będącą dopełnieniem tomu-wykładu prof. S. Karolaka (*Składnia francuska o podstawach semantycznych – ćwiczenia*).

Z myślą o studentach romanistyki, którzy rozpoczynają naukę języka od podstaw, opisałam w zeszłym roku mój projekt stworzenia wyboru dwujęzycznych tekstów, francusko-polskich, opatrzonych komentarzem semantyczno-gramatycznym (w druku, Lublin).

Nadal też interesuję się stanem badań semantycznych w dziedzinie automatycznego przetwarzania tekstu. Istniejącym opisom znaczeń, stworzonych przede wszystkim na zasadzie hierarchii ('wertykalnych') hyperonim-hiponimy, przeciwstawiam postulat analiz ('horyzontalnych') struktur predykatowo-argumentowych, które odzwierciedlają znaczeniowe powiązania pomiędzy poszczególnymi elementami zdania, czego oprogramowania tłumaczące często nie dostrzegają i tłumaczą każdy wyraz jako niezależny sens (złożono do recenzji, Bydgoszcz).

Jesche Rozwał - Tynski